



OD WYDAWCY

Najnowszy tom „Rocznika Gostyńskiego” zachowuje wszystkie podstawowe zasady wydawnicze znane z wcześniejszych numerów naszego periodyku. Przede wszystkim więc zawiera zbiór studiów, artykułów oraz szkiców poświęconych różnym zagadnieniom z przeszłości regionu. Jak zawsze pracom tym towarzyszą materiały uzupełniające. Składają się na nie: dokument źródłowy, niepublikowane wcześniej wspomnienia, recenzje oraz rubryka zawierająca stare fotografie. Niewątpliwie systematyczne powielanie zarysowanego schematu jest efektem dobrej współpracy ze stale powiększającym się gronem autorów. Dzięki ich trudowi dzieje ziemi gostyńskiej mają coraz mniej tajemnic. Trzeba to uznać za szczególny powód do zadowolenia twórców „Rocznika”.

Ogłoszone w niniejszym tomie artykuły podzielić można na trzy grupy. Do pierwszej należą prace poruszające tematy w zasadzie całkowicie nowe, do tej pory mieszkańcom regionu nieznanne. Do drugiej włączyć trzeba publikacje przywołujące treści, które choć nie są społeczeństwu ziemi gostyńskiej zupełnie obce, to zyskały obecnie pełniejsze wyjaśnienie. Obie grupy uzupełniają wiadomości o charakterze informacyjno-kronikarskim.

Wśród wzmiankowanych powyżej materiałów poruszających de facto nieznaną dotąd wątki lokalnej historii znalazły się trzy prace: Damiana Płowego o używanych przez niemieckiego okupanta w czasie II wojny światowej mechanizmach zmian nazw miejscowych na terenie gminy Pogorzela, Jana Cwojdzńskiego o prowadzonych przez Karla Wunstera w pierwszej połowie XIX wieku poszukiwaniach archeologicznych w okolicach Ponieca oraz Andrzeja Wawrzyniaka o życiu i działaniach Filipa Skoraczewskiego, jednego z pionierów nowoczesnego leśnictwa w Wielkopolsce.

Kolejny zespół tekstów, które wypełniły ósmy tom „Rocznika Gostyńskiego”, dotyczy treści obecnych już w różnym zakresie w miejscowej świadomości. Zostały one wszelako teraz w znaczący sposób dookreślone. Tak ocenić trzeba zawartość co najmniej kilku prac. Chodzi tu o teksty: księdza doktora Henryka Brzozowskiego CO o obrazie Matki Boskiej Świętogórskiej, Ryszarda Kołodziejczaka o mogile powstańców wielkopolskich na cmentarzu w Strzelcach Wielkich, Mikołaja Kulczaka o jednym z epizodów procesu nacjonalizacji przemysłu w regionie po roku 1945, Elżbiety Skorupskiej o życiu i działalności wybitnego ziemianina i ekonomisty Stani-

sława Karłowskiego oraz doktora Eugeniusza Śliwińskiego o udziale mieszkańców Wielkopolski w wojnie polsko-bolszewickiej.

Ostatnia grupa tekstów zawartych w numerze, który oddajemy do rąk Czytelników, to krótkie, syntezujące szkice. Tym razem przynoszą one relacje na temat przeszłości trzech podgostyńskich wsi (historię Krajewic przedstawia Robert Czub, dzieje folwarku Taczanówko przypomina Kazimierz Taczanowski, zaś o parafii w Starym Gostyniu piszą Maciej Gaszek i Andrzej Janiszewski). Tom zamykają informacje o charakterze kronikarskim (artykuły i notatki Andrzeja Dudka, Pawła Karolczaka, Macieja Nowaka, Przemysława Pawlaka, Krzysztofa Fekecza i księdza Jakuba Przybylskiego COr).

Mamy nadzieję, że lektura „Rocznika” stanie się inspiracją dla kolejnych badaczy regionu, a także będzie cennym źródłem wiedzy dla wszystkich zainteresowanych historią swojej małej ojczyzny.